

Straszny wybuch prochowni pod Wiedniem.

W ubiegłym tygodniu miasto Wiener Neustadt pod Wiedniem przeżyło straszne chwile. W sąsiedniej miejscowości Wöllersdorf, leżącej obok austriackiego pola awiatycznego, nastąpiły niespodziewanie dwie wielkie eksplozje prochu. Istnieje tam największa w Austrii fabryka prochu i amunicji, która głównie zaopatruje wojska austriackie. Fabryka posiadała w okolicy przeszło trzydzieści dużych magazynów, w których są nagromadzone ogromne ilości materiałów wybuchowych.

Z niewiadomych przyczyn podczas ładowania na wozy transportowe prochu pod magazynem Nr. 48, proch zapalił się i nastąpił straszny wybuch. Wyleciało w powietrze 40 tysięcy klg. prochu wraz z budynkiem i ludźmi, którzy w nim i pobliżu się znajdowali. Około 30 osób zginęło na miejscu, przeszło zaś 100 zostało poranionych. Siła wybuchu była tak wielka, że magazyn został zmieciony formalnie z powierzchni ziemi. W mieście domy zostały uszkodzone, a setki szyb rozbitych. Prąd powietrza poczynił spustoszenia nawet w miejscowościach odległych o 50 klm. od W. Neustadt.

Zaledwie udało się ochłonić po pierwszym wybuchu, w dwa dni potem nastąpiła w nocy druga eksplozja. Tym razem wybuch był mniejszy, gdyż wyleciał w powietrze magazyn podręczny, mieszczący tylko 1000 klg. prochu.

Wtedy jednak dopiero stało się jasnym, że wy-



Straszny wybuch prochowni pod Wiedniem: Żołnierze szukają szczątków ofiar katastrofy w gruzach zburzonego wybuchem magazynu Nr. 48.



Straszny wybuch prochowni pod Wiedniem: Komisja wojskowa bada szczątki ciał, zebrane na miejscu wybuchu.

buchy te są dziełem zbrodniczej ręki, a miały na celu wysadzenie w powietrze wszystkich magazynów, przez co armia austriacka zostałaby pozbawiona amunicji.

Sprawcy dotychczas nie wykryto.

Teatr lwowski w Krakowie.

Do Krakowa zawitały już zwiastuny letniego sezonu: opera i operetka teatru lwowskiego. Tych sympatycznych gości Krakowianie oczekują z utęsknieniem, a witają z wielkim zapalem. I nic dziwnego. Dzięki corocznej gościnie teatru lwowskiego publiczność krakowska, która nie byłaby w stanie utrzymać własnej opery, ma możność w czasie letnich miesięcy rozkoszować się przedstawieniami operowymi i bawić się na operetkach. W ten sposób Kraków dzieli się ze Lwowem wrażeniami artystycznymi.

Tegoroczną kampanię w Krakowie teatr lwowski rozpoczął pod znakiem sztuki narodowej — „Kra-kowiakami i Góralami” Kurpińskiego.

Powitanie Krakowa z lwowskimi gośćmi, jak przystało na starych znajomych, było bardzo serdeczne...

Odkładając do następnych numerów zapoznanie naszych czytelników z wybitniejszymi siłami śpiewaczej drużyny lwowskiej, zamieszczamy w dzisiejszym numerze podobiznę jej głównego kierownika, dyrektora teatru lwowskiego, p. Ludwika Hellera.



Teatr lwowski w Krakowie: Ludwik Heller, dyrektor Teatru lwowskiego.



Straszny wybuch prochowni pod Wiedniem: Magazyn Nr. 48 1/2, który stał najbliżej miejsca katastrofy, uszkodzony siłą wybuchu.